

Wstęp

W Drugiej Rzeczypospolitej w złodziejskich szajkach, wśród rzesz żebraczy, między prostytutkami, w więzieniach, przytułkach, noclegowniach i barakach dla bezdomnych wspólny los wiedli przedstawiciele wszelkich żyjących wówczas w państwie narodowości, wyznań, a także warstw społecznych, pochodzący z miast, wsi czy miasteczek, ludzie legitymizujący się często jakże odmiennym poziomem wykształcenia. Nazywani mętami i próżniakami, tworzyli w międzywojennej Polsce, szczególnie w miastach, dość liczne środowisko, już wówczas określane pojęciem „margines społeczny” (1935)¹, które jak dotąd nie doczekało się oddzielnych, poświęconych tylko temu zagadnieniu badań. Okazją do ich rozpoczęcia stał się realizowany w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk projekt badawczy „Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej”, którego pracami kierował prof. Janusz Żarnowski. Jednym z jego elementów, obok wielu istotnych, poddanych oddzielnym badaniom zagadnień dotyczących tematyki społecznej² znalazł się również ówczesny margines społeczny. Pod pojęciem tym rozumiemy tu grupę **„osób, które poprzez swoje postępowanie stanowiły lub potencjalnie mogły stanowić w opinii ówczesnych władz zagrożenie dla właściwego funkcjonowania**

¹ S.Z. Czarnowski, *Wybór pism socjologicznych*, wybór i wstęp J. Sztumski, Warszawa 1982, s. 200. Czarnowski pisał o ludziach zbędnych, których społeczeństwo traktuje jako „darmozjadów i natrętów, których pomawia przynajmniej o nieuzasadnione ambicje lub niedołęstwo, a częstokroć o różne zdrożności, jako to o tzw. «kombinatorstwo», wyłudzenie datków pod pozorem pożyczek, życie na pograniczu uczciwości i przestępczości – w każdym razie o pasyżowanie na organizmie społecznym”. Wskazywał przy tym pewne grupy: zarówno „wiecznych studentów”, jak i bezrobotnych robotników, sfrustrowaną bezrobotną młodzież oraz najzwyczajszych przestępców, zastrzegając jednak, że nie należy marginesu społecznego bezrefleksyjnie kojarzyć z lumpenproletariatem.

² Obok tematyki marginesu społecznego badaniom poddano takie obszary jak: kultura, socjalizacja, rodzina, narodowość, wyznania, państwo, praca oraz demografia.

instytucjonalnego porządku społecznego³. Skonstruowana na potrzeby niniejszego tomu definicja terminu „margines społeczny” wymaga pewnych wyjaśnień, które poczynione zostaną w dalszej kolejności.

Lista historyków, którzy swoje prace poświęcają bądź poświęcali ludziom wykolejonym funkcjonującym w poprzedzających dwudziestolecie międzywojenne epokach jest dość długa. Niewątpliwie osobą najbardziej zasłużoną w dziejach badań nad średniowiecznym i nowożytnym marginesem społecznym pozostaje Bronisław Geremek, autor takich pozycji jak: *Ludzie marginesu w średniowiecznym Paryżu: XIV–XV w. czy Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*⁴. Geremek sformułował definicję marginesu społecznego, na którą po wielokroć powołują się historycy, w tym także badacze historii najnowszej zajmujący się problematyką wykluczenia. Zainicjowanie badań nad środowiskiem wykluczonych w XIX w. to zasługa Elżbiety Kaczyńskiej, której prace dotyczące dziewiętnastowiecznych więzień i przestępczości w Królestwie Polskim pozostają do dziś wzorem dla kontynuatorów tego kierunku w historiografii⁵. Szczególnym zainteresowaniem wśród historyków cieszą się średniowiecze i nowożytność, wymienić należy wśród nich przede wszystkim: Halinę Manikowską⁶, Andrzeja Karpińskiego⁷, Bohdana Baranowskiego⁸,

³ Poza kręgiem naszych zainteresowań pozostawać będą ci ludzie, których w ówczesnej nomenklaturze nazywano przestępcami politycznymi (komuniści, skrajna prawica, paramilitarne organizacje tworzone przez przedstawicieli narodowości zamieszkujących Drugą Rzeczpospolitą, np. Ukraińców), a którzy niewątpliwie dążyli do zmiany ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej, ich celem pozostawało więc zburzenie/zmiana istniejącego porządku społecznego.

⁴ B. Geremek, *Ludzie marginesu w średniowiecznym Paryżu: XIV–XV wiek*, wyd. 2 uzup., Poznań 2003; *idem*, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Warszawa 1989; *idem*, *Świat „opery żebraczej”. Obraz włóczęgów i nędzarzy w literaturach europejskich XV–XVII wieku*, Warszawa 1989.

⁵ E. Kaczyńska, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim (1815–1914)*, [wyd. 2 skróc. i popr.], Warszawa 1994; *eadem*, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989; *eadem*, *Syberia. Największe więzienie świata (1815–1914)*, Warszawa 1991; *eadem*, *Tłum i margines społeczny w wydarzenia rewolucyjnych (Królestwo Polskie 1904–1907)*, Warszawa 1983.

⁶ H. Manikowska, *Nadzór i represja. Władza i społeczeństwo w późnośredniowiecznej Florencji*, Warszawa 1993.

⁷ A. Karpiński, *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983; *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa 1999; *Społeczeństwo a przestępczość*, Warszawa 2009.

⁸ B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII–XVIII w.*, Łódź 1986; *idem*, *O hultajach, wiedźmach i wszetecznicach. Szkice z obyczajów XVII i XVIII w.*, Łódź 1988.

Hannę Zaremską⁹, Marcina Kamlera¹⁰, Elżbietę Mazur¹¹ czy Pawła Jezior-
skiego¹². Do tego grona dołączyć trzeba również Małgorzatę Karpińską¹³,
autorkę pracy poświęconej przestępcom w Królestwie Polskim oraz Jolantę
Sikorską-Kuleszę, która napisała pracę o dziewiętnastowiecznej prostytucji
na ziemiach polskich¹⁴.

Margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej nie doczekał się całościowego,
naukowego opracowania, w którym podjęto by próbę wskazania i omówienia
głównych problemów z tym zagadnieniem związanych. Autorzy monografii
i syntez dotyczących dziejów międzywojennej Polski poświęcają w nich miejsce
na omówienie takich problemów jak bezrobocie, bezdomność czy ubóstwo oraz
wynikających z nich konsekwencji społecznych, m.in. także patologii, jednak
ostatnie z wymienionych zagadnień traktuje się zazwyczaj bardzo pobieżnie.

Najszerzej jak do tej pory omówione zostały: zjawisko bezrobocia i kryzys
gospodarczy w latach 30.¹⁵ Historyków interesowały one jednak głównie jako
elementy historii gospodarczej, nie zaś społecznej. Nadal odczuwalny jest
zatem brak pracy, która w możliwie wyczerpujący sposób omawiałaby zjawisko
bezrobocia w Drugiej Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem jego
skutków społecznych. Podobnie, z wyjątkiem kilku artykułów opisujących to

⁹ H. Zaremska, *Banici w średniowiecznej Europie*, Warszawa 1993; *eadem*, *Niegodne rzemieślnictwo. Kat w społeczeństwie Polski XIV–XVI w.*, Warszawa 1986.

¹⁰ M. Kamler, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991; *idem*, *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku (w świetle ksiąg sądowych miejskich)*, Warszawa 2010.

¹¹ E. Mazur, *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999; *eadem*, *Życie codzienne marginesu społecznego w Warszawie XIX w. Problemy badawcze*, w: *Spółczesność, państwo, modernizacja. Studia ofiarowane Januszowi Żarnowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Mędrzecki, Warszawa 2002, s. 199–209.

¹² P.A. Jeziorski, *Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009.

¹³ M. Karpińska, *Złodzieje, agenci, policyjni strażnicy... Przestępstwa pospolite w Warszawie 1815–1830*, Warszawa 1999.

¹⁴ J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004.

¹⁵ Z. Landau, *Bezrobocie w Polsce w latach 1918–1923*, Warszawa 1968; *Pamiętniki bezrobotnych*, t. 1–2, Warszawa 1967; *Pracy nam dajcie! Wspomnienia Wielkopolan z lat 1919–1939*, wybór i oprac. E. Makowski, Poznań 1979; W. Mierzecki, „Przyjmę jakąkolwiek pracę”. *Bezrobotni robotnicy Warszawskiego Okręgu Przemysłowego w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989; M. Ciechocińska-Janowska, *Próby walki z bezrobociem w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1965; J. Żarnowski, *Polska 1918–1939. Praca, technika, społeczeństwo*, Warszawa 1992; *idem*, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej: 1918–1939*, Warszawa 1973.

zjawisko lokalnie, nie pojawiła się dotychczas monografia poświęcona ówczesnej bezdomności.

Prace dotyczące przestępczości ukazują się jednak coraz częściej. Wspomnieć należy książki Bolesława Sprengla¹⁶, artykuły Roberta Litwińskiego¹⁷ czy Krzysztofa Halickiego¹⁸. Są to jednak historycy zajmujący się przede wszystkim dziejami policji, o przestępczości piszący niejako przy okazji. Nadmienić wypada również, że staraniem Instytut Nauk Prawnych PAN w styczniu 2012 r. odbyła się konferencja naukowa poświęcona przestępczości w Drugiej Rzeczypospolitej. Podjęto także pierwsze badania, których przedmiotem stała się międzywojenna przestępczość analizowana z punktu widzenia przyczyn i działań państwowych oraz społecznych zmierzających do jej ograniczania¹⁹.

Z innych zagadnień związanych z problematyką marginesu społecznego w okresie międzywojennym, które doczekały się pierwszych, wstępnych opracowań, wspomnieć należy takie kwestie jak: narkomania²⁰, żebractwo²¹,

¹⁶ B. Sprengel, *Nieznane karty międzywojennej Brodnicy. Policja i przestępczość w latach 1920–1939*, Toruń 1998; *idem*, *Policja państwowa a przestępczość w powiecie włocławskim w latach 1919–1939*, Włocławek 2006.

¹⁷ R. Litwiński, *Z problematyki bezpieczeństwa publicznego w międzywojennym Chełmie i powiecie chełmskim*, „Rocznik Chełmski” 8, 2002, s. 77–94; *idem*, *Z problematyki bezpieczeństwa publicznego w międzywojennym Lublinie*, „Res Historica” 15, 2002, s. 59–70; *idem*, *Bezpieczne państwo? Druga Rzeczpospolita wobec zagrożenia przestępczością polityczną i kryminalną*, w: *Dwa dwudziestolecia Rzeczypospolitej. Polityka – prawo i administracja – gospodarka. Próba bilansu*, red. M. Fic, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2010, s. 217–228.

¹⁸ K. Halicki, *Od przestępstwa do kary. Przebieg dochodzenia kryminalnego, procesu karnego oraz egzekucji wyroku w Polsce w okresie międzywojennym w sprawach o morderstwo*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, z. 270, s. 71–84; *idem*, *Falszerstwa pieniędzy w Polsce w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 2009, z. 266, s. 71–79.

¹⁹ M. Rodak, *Międzywojenna polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, „Archiwum Kryminologii” 31, 2009, s. 101–145.

²⁰ M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część pierwsza: okres międzywojenny*, „Alkoholizm i Narkomania” 18, 2005, nr 3, s. 79–107; A. Bielewicz, *Narkomania w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Alkoholizm i Narkomania” 1988, nr 2, s. 17–58; A. Zandberg, „Dry Villages”. *Local Alcohol Prohibition in Poland (1920–1934)*, *History*, referat wygłoszony podczas konferencji „Digestion and Society – New Perspectives”, University Collage Dublin 2010.

²¹ K. Michajłowa, *Dziad wędrowny w kulturze ludowej Słowian*, tłum. H. Karpińska, Warszawa 2010; B. Chlebowska, *Problematyka żebractwa wiejskiego na I Zjeździe Przeciwżebraczym*, „Zeszyty Wiejskie” 9, 2004, s. 154–161; *eadem*, *Żebractwo wiejskie II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Wiejskie” 10, 2005, s. 110–123.

hazard²², alkoholizm²³, prostytutka²⁴, opieka społeczna²⁵, a także więzienie²⁶.

Najczęściej jednak środowisko wykluczonych badane jest głównie z perspektywy lokalnej, gdzie analizuje się zwłaszcza takie zagadnienia jak: prostytutka, przestępczość, bezdomność czy aktywność władz lokalnych w walce z tymi zjawiskami. Objętość niniejszego wstępu nie pozwala na podanie wszystkich inicjatyw, wypada tylko wspomnieć, że jest to zjawisko przybierające na sile.

Mamy także dla dwudziestolecia międzywojennego kilka różnych wydawnictw typu pitawalowego, które jednak, nie umniejszając ich wartości jako ciekawych pracy popularyzatorskich, nie stanowią, nie mają chyba zresztą takich ambicji, propozycji, które uzupełniałyby lukę w badaniach nad środowiskiem ludzi wykołejonych. Tu szczególną uwagę zwrócić należy na najnowszą publikację *Życie przestępcze w przedwojennej Polsce* autorstwa Moniki Piątkowskiej. Autorka już we wstępie zastrzega jednak, że praca ta nie ma charakteru opracowania naukowego²⁷.

W sytuacji, kiedy istnieje tak wyraźna luka w dotychczasowych badaniach nad dziejami społecznymi Drugiej Rzeczypospolitej, naturalnym wydaje się rozpoczęcie prac zmierzających do jej wypełnienia. Niniejszy tom jest pierwszym, skromnym krokiem w tym kierunku.

W październiku 2010 r. powstał zespół naukowy, w którego skład weszli badacze z ośrodków naukowych tak polskich, jak i zagranicznych (Ukraina, Niemcy), zainteresowani problematyką marginesu społecznego w Drugiej Rzeczypospolitej. W zespole, obok historyków, znaleźli się także przedstawiciele innych dyscyplin naukowych: kryminolodzy, socjologowie oraz literaturoznawcy.

²² M. Rodak, *Nielegalny hazard w II Rzeczypospolitej. Rekonesans badawczy*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 71, 2011, s. 55–82.

²³ T. Brzeziński, *Społeczne problemy alkoholizmu w Polsce w latach 1918–1939*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 60, 1997, z. 4, s. 345–360; A. Zandberg, *Lecznictwo uzależnień w Polsce w latach 1918–1939*, w: *Dawna medycyna i weterynaria*, red. M.Z. Felsmann, J. Szarek, M. Felsmann, Chełmno 2011, s. 277–301.

²⁴ M. Guzek, *Nielegalna bydgoska prostytutka dwudziestolecia międzywojennego (w świetle raportów policyjnych)*, „Kronika Bydgoska” 20, 1998, s. 192–199.

²⁵ A. Siedlaczek-Szwed, *Działalność opiekuńcza towarzystw dobroczynnych na Wileńszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, Częstochowa 2009.

²⁶ K. Pawlak, *Więziennictwo polskie w latach 1918–1939*, Kalisz 1995; Z. Zbyszewska, *Ministerstwo Polskiej Biedy. Z dziejów Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronat” w Warszawie 1909–1944*, Warszawa 1983.

²⁷ M. Piątkowska, *Życie przestępcze w przedwojennej Polsce. Grandesy, kasiarze, brylanty*, Warszawa 2012.

Jednym z etapów – głównie interaktywnej – współpracy i wymiany poglądów między członkami zespołu stały się warsztaty naukowe, które odbyły się 24–25 listopada 2011 r. w Instytucie Historii PAN. Ich podstawowym celem było podsumowanie obecnego stanu prac nad zjawiskiem marginesu społecznego Drugiej Rzeczypospolitej.

W trakcie dwudniowych obrad poruszono wiele interesujących wątków. Dwa z nich, do których nieustannie powracano, zdecydowanie zdominowały toczącą się dyskusję. Pierwszy z nich dotyczył próby skonkretyzowania przedmiotu badań, czyli udzielenia odpowiedzi na pytanie: co właściwie należy rozumieć przez kategorię margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej i jakie ówczesne grupy społeczne należałoby do niej zaliczyć. Drugi zaś problem stale przewijający się w dyskusji dotyczył szeroko rozumianych relacji między państwem i/lub zdrową częścią społeczeństwa a środowiskiem umownie określanym jako marginesowe. Wypada w tym miejscu krótko te dwa tematy podsumować.

Definicja pojęcia „margines społeczny” przedstawiona w pierwszym akapicie dotyczyć będzie tych grup społecznych, których członkowie – posługując się międzywojenną nomenklaturą – dotknięci mieli być „chorobami społecznymi”, których rozprzestrzenianie zagrażało społecznemu porządkowi. Międzywojenne ustawodawstwo precyzyjnie określało te „dolegliwości” i formułowało sposoby ich zwalczania²⁸. Znalazły się wśród nich: przestępczość²⁹, żebractwo, włóczęgostwo, alkoholizm, narkomania, hazard oraz prostytucja. Powszechnie uznawano wówczas, czego świadectwem jest międzywojenne ustawodawstwo oraz publicystyka, że ludzi parających się tymi zajęciami należało izolować od „zdrowej” części społeczeństwa (w więzieniu, domu pracy przymusowej, szpitalu, odsyłając do miejsca zameldowania) oraz w miarę możliwości poddawać

²⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 X 1927 r. o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, Dz.U. 1927, nr 92, poz. 823, s. 1285. Treść rozporządzenia odnosiła się zarówno do wymienionych w tytule żebraków i włóczęgów, jak i do hazardzistów, narkomanów i alkoholików, którzy ze względu na swój stan nie byli w stanie utrzymać rodziny i siebie. Czynów przestępczych dotyczyły: kodeks karny z 1932 r. oraz kodeks wykroczeń z tego samego roku. Prostytucji dotyczyło m.in. Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 6 września 1922 r. o nadzorze nad nierządem (Dz.U. 1922, nr 78, poz. 715).

²⁹ Uznanie *a priori* wszystkich popełniających przestępstwo w okresie międzywojennym za należących do marginesu społecznego byłoby nadużyciem. Niemniej w tym miejscu stosować będziemy kategorię tzw. wykluczenia instytucjonalnego, która obejmuje wszystkich skazanych za popełnienie przestępstw kryminalnych, bez względu na to, czy sprawca był recydywistą (lub nałogowym przestępcą), czy też nie.

procesowi resocjalizacji, tj. przywracać ich społeczeństwu. Ważną kategorią, którą stosowano przy opisie tego środowiska, był termin „wstręt do pracy”. Nasilenie tej cechy, zgodnie z ówczesną opinią charakterystycznej dla przedstawicieli wymienionych tu grup, decydować miało o stopniu wykołajenia danej osoby i rodzaju podejmowanych w stosunku do niej procedur – izolacja i/lub resocjalizacja. Stąd odwołując się do ówczesnego prawodawstwa oraz ustaleń statystycznych, otrzymujemy środowisko, którego liczebność Janusz Żarnowski szacował dla międzywojennej Polski na 300–400 tys. osób³⁰. Poczynione jeszcze w latach 70. XX w. szacunki nadal wydają się wiarygodne.

W czasie dyskusji wielokrotnie podkreślano jednak potrzebę objęcia badaniami nie tylko samego środowiska wykołajonych, ale szerszej grupy społecznej, do której należałoby zaliczyć co najmniej półmilionową rzeszę ludzi, powiększoną o liczbę członków ich rodzin³¹, którzy z różnych powodów, głównie bezrobocia, „wypadali” poza bezpieczne struktury społeczne. W badaniach nad historią marginesu społecznego należy więc zgłębiać nie tylko jego strukturę i rolę, ale również procesy, które prowadzą do jego uformowania. Te zaś obserwujemy w środowiskach, które choć nie mieszczą się w zaproponowanej tu definicji terminu „margines społeczny”, to jednak ich członkowie stale pozostawali zagrożeni społeczną ekskluzją. W prowadzonych przez nas badaniach znaleźć powinno się więc również miejsce na analizy dotyczące masowych, międzywojennych problemów społecznych, jak bieda, bezrobocie, którego skutki (m.in. wzrost przestępczości) były szczególnie widoczne w czasie kryzysu lat 30., bezdomność, głód, sieroctwo, starość czy inwalidztwo. Wszystko to, co np. w Warszawie zmusiło tylko w 1935 r. niemal 160 tys. osób do zgłoszenia się po pomoc socjalną do organizacji samorządowych³². Ile z tych osób i z jakiego powodu trafiło na społeczny margines – to jedno z ważniejszych stawianych tu pytań.

Reasumując krótko omówiony, a poruszany w dyskusjach wielokrotnie, wątek spodziewać się należy, że prowadzone obecnie i w przyszłości badania nad marginesem społecznym Drugiej Rzeczypospolitej dotyczyć będą nie tylko ówczesnych, konkretnych przejawów patologii społecznych, ale również procesów towarzyszących ich powstawaniu. Innymi słowy, historycy zajmujący się dziejami marginesu społecznego nie powinni w swoich badaniach zapominać o szerszym kontekście społeczno-geograficzno-ekonomicznym, który warun-

³⁰ J. Żarnowski, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 32.

³¹ *Ibidem*. Na tyle, tj. około 0,5 mln osób, wylicza Janusz Żarnowski liczbę stale bezrobotnych (bezrobocie strukturalne).

³² „Rocznik Statystyczny Warszawy” 1929–1935.

kował kształt, zakres, znaczenie i odbiór społeczny środowisk pozostających na pograniczu ówczesnej rzeczywistości. Już przecież sama analiza żebractwa, uwzględniająca różnice w percepcji tego zjawiska na wsi i w mieście, stanowi niezwykle inspirujące wyzwanie badawcze. Przedmiotem badań powinna stać się również, w niewielkim stopniu poruszana dotychczas w badaniach społecznych okresu międzywojennego, problematyka „przywracania” społeczeństwu wykluczonych jednostek.

Nie należy również, poszerzając tym samym zakres pola badawczego, pominąć niezwykle istotnej kwestii, jaką były relacje między państwem/społeczeństwem a środowiskami spauperyzowanymi i/lub patologicznymi. W ówczesnej nomenklaturze funkcjonowały takie określenia jak: „zwalczanie”, „ograniczenie” czy „eliminowanie” ludzi zbędnych, łamiących normy społeczne. W tym obszarze działania administracji państwowej dominowała polityka karna. Niemniej jednak, postulując wyjście z badaniami poza *stricte* rozumiany margines społeczny, odnosić się należy w nich także do ówczesnie proponowanej przez państwo polityki socjalnej. Podobnie przedmiotem zainteresowania stać się powinno społeczeństwo, w tych obszarach jego funkcjonowania, w których pełniło rolę zarówno wspierającą państwo w ograniczaniu skutków społecznej ekskluzji (dobroczynność), jak i w tych, w których mocą swojej opinii wpływało na kształt i kierunek polityki karnej i socjalnej. Jednym z ważnych postulatów badawczych będzie więc określenie skali pomocy państwowej/społecznej, jej jakości i metod, przy pomocy których walczono z i przeciw społecznemu wykluczeniu. Należy również poszukać odpowiedzi na pytanie: czy zaangażowanie w tę walkę, zarówno państwa, jak i społeczeństwa, przynosiło w Drugiej Rzeczypospolitej rzeczywiste skutki. Wydaje się, że należy jej szukać, analizując konkretne przejawy, których wówczas nie brakowało, działalności państwa i społeczeństwa (np. pomoc bezrobotnym, bezdomnym).

Margines społeczny, wbrew woli społeczeństwa, pozostaje jego immanentną częścią. Odbijają się w nim jak w lustrze wszystkie społeczne, aktualne w danym okresie historycznym lęki, obsesje i wady całego „normalnego” społeczeństwa. Badając margines społeczny, przyczyny i proces jego powstawania, społeczny odbiór i stosowaną wobec niego politykę państwową, poznajemy przede wszystkim ówczesne społeczeństwo, a takie zadanie postawiliśmy sobie, realizując projekt „Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej”.

* * *

W niniejszym tomie przedstawiamy czytelnikom artykuły powstałe w oparciu o wygłoszone w czasie wspomnianej konferencji referaty. Ich tematyka

ukazuje szerokie spektrum zagadnień, jakimi zajmują się badacze interesujący się m.in. dziejami marginesu społecznego. W sumie na tom złożyło się siedemnaście artykułów, które pogrupowane zostały zgodnie z zaproponowanym w czasie spotkania układem pięciu sesji, poświęconych odpowiednio: 1. dyskursowi na temat marginesu społecznego, 2. wybranym grupom zagrożonym potencjalną marginalizacją oraz mechanizmom wykluczania, 3. przestępczości i więziennictwu, 4. prostytutce oraz 5. ubóstwu i bezdomności. Redaktorzy tomu pozwolili sobie na drobną korektę w stosunku do programu, stąd układ artykułów nie odzwierciedla dokładnie porządku konferencji.

Pierwsze cztery artykuły dotyczą szeroko rozumianej dyskusji nad tym, czym w ogóle w okresie międzywojennym był margines społeczny, co stanowiło jego treść i jak na jego istnienie reagowała ówczesna literatura, zarówno piękna, jak i naukowa. Irena Rzeplińska, której referat otwierał warsztaty, przedstawia wyniki kwerendy przeprowadzonej pod kątem poszukiwań nawiązań do marginesu społecznego w najważniejszym wychodzącym w okresie międzywojennym czasopiśmie poświęconym zagadnieniom kryminologii – „Archiwum Kryminologicznym”. Kolejny artykuł, autorstwa Zbigniewa Galora, to udana próba, w której autor udowadnia, że zjawisko, jakim jest margines społeczny w ogóle, a w tym przypadku Drugiej Rzeczypospolitej, uznać należy za w pełni zasługujące na miano fenomenu „historycznego”. Zbigniew Kopec poddaje drobiazgowej analizie szeroko rozumianą, międzywojenną polską literaturę więzienną (Aleksander Wat, Urke Nachalnik, Irena Krzywicka, Józef Piłsudski, Jerzy Ostrowski, Włodzimierz Wiskowski), poszukując w niej wątków wspólnych i oryginalnych oraz odniesień do współczesnych jej projektów i rzeczywistych rozwiązań polityki penitencjarnej. Ostatni artykuł tej części, autorstwa Jarosława Durki, to próba opisu składu społecznego małomiasteczkowego środowiska marginesu społecznego, oparta o kwerendę lokalnej prasy (Ostrzeszów).

Część druga niniejszego tomu zawiera cztery artykuły dotyczące wybranych grup społecznych, które choć nie mieszczą się w definicji pojęcia marginesu społecznego, to obserwowane w ich obrębie zachowania patologiczne mogły się stać przyczyną społecznej marginalizacji ich członków. I tak Janusz Mierzwa podejmuje temat przestępczości tzw. białych kołnierzyków, biorąc pod lupę środowisko wołyńskich starostów, którym nieobce były skłonności do łapówkarstwa i nadużyć. Zastanawia się jednocześnie nad ważnym problemem, na ile ówczesne elity społeczne podlegały procesom wykluczenia i jak umiały czy mogły się przed nimi bronić. Christhardt Henschel opisuje środowisko inwalidów wojennych, którzy z racji swojej fizycznej i psychicznej kondycji

a priori lokowani w okolicach marginesu społecznego, nierzadko jednak bronili się, wbrew powszechnym opiniom, przed społecznym wykluczeniem. Artykuł Urszuli Glensk to interesująca próba podsumowania zjawiska porzucania i skrytobójstw dzieci w Drugiej Rzeczypospolitej. Analizując problem, autorka nie ogranicza się tylko do charakterystyki funkcjonowania międzywojennych przytułków, co sugerować może temat artykułu. Wiele miejsca poświęca matkom (ojcom), którzy powodowani różnymi przyczynami, decydując się na porzucenie dziecka, skazywali je zazwyczaj na śmierć lub w najlepszym razie na społeczną marginalizację. I w końcu artykuł Adriana Zandberga, poświęcony licznemu wówczas w Drugiej Rzeczypospolitej środowisku osób narkotyzujących się. Autor zwraca uwagę na skalę procederu picia eteru na Śląsku, który w wielu miejscach tego rejonu był powszechniejszy niż spożycie alkoholu. Dodaje jednocześnie, że pozamedyczna konsumpcja narkotyków nie musiała oznaczać, choć było to karane, automatycznej marginalizacji, niewątpliwie jednak, w sprzyjających warunkach (np. bieda), mogła to ułatwiać.

Część trzecia niniejszego tomu poświęcona została międzywojennym przestępcom, ówczesnej przestępczości oraz więźniom i funkcjonowaniu więzień. Zjawisko przestępczości opisane zostało z dwóch geograficznie skrajnych pozycji. Z jednej strony w artykule Oleha Razyhrayeva otrzymujemy obraz tego problemu w województwach wschodnich (Wołyń i Galicja Wschodnia), z drugiej strony, dzięki artykułowi Tadeusza Janickiego, czytelnik przenosi się do województw zachodnich (powiat nowotomyski). W ten sposób otrzymujemy szansę poznania i konfrontacji wielu aspektów tej problematyki. Artykuł autorstwa Małgorzaty i Marka Przeniosło to syntetyczny, uwzględniający jednak możliwie szeroki wachlarz aspektów, obraz funkcjonowania międzywojennych więzień. Niejako jego uzupełnieniem pozostaje tekst autorstwa Mateusza Rodaka poświęcony fenomenowi międzywojennego tatuażu więziennego.

Prostytucja to przedmiot obrad czwartej sesji. Jej rezultatem są trzy zamieszczone w tomie artykuły. Pierwszy z nich to syntetyczny opis, autorstwa Pawła Graty, międzywojennej polityki państwa polskiego w ramach tzw. walki z nierządem. Autor prezentuje zarówno ówczesny dorobek legislacyjny, jak i proces jego powstawania, w tym towarzyszące mu debaty oraz stosowane formy walki z nierządem. Dwa kolejne artykuły to mikrostudia analizujące zjawisko prostytucji w miastach pomorskich (Tomasz Krzemiński) oraz w Wilnie (Sylwia Kuźma-Markowska).

Ostatnia część tomu poświęcona została dwóm bardzo istotnym elementom społecznej marginalizacji: biedzie i bezdomności. Łukasz Linowski w swoim artykule przedstawia ważne zagadnienie, dotyczące większości ówczesnych

skupisk miejskich, powstawania i funkcjonowania enklaw biedy (osiedla biedadomów, baraków, slumsy etc.). Autor analizuje problem na przykładzie miast tzw. Wielkiego Pomorza (Toruń, Bydgoszcz, Włocławek, Gdynia etc.). Całość zamyka artykuł autorstwa Michała Rusina, który przedstawia niezwykle interesujące zjawisko śląskich biedaszybów. Jego opis stanowi punkt wyjścia do charakterystyki sytuacji najuboższej ludności międzywojennego Śląska.

Prezentowany tom nie wyczerpuje naturalnie całości zagadnienia zdefiniowanego jako margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej. Stanowi, taką mamy nadzieję i to chcieliśmy osiągnąć, formę podsumowania dotychczas prowadzonych badań nad tym elementem międzywojennej rzeczywistości. Liczymy również na to, że ustalenia poczynione na konferencji staną się źródłem inspiracji dla przedstawicieli możliwie szerokiego środowiska naukowego – do poszukiwania i wyznaczenia nowych kierunków badań, które pozwolą pełniej poznać świat „ludzi zbędnych” w Drugiej Rzeczypospolitej.

Mateusz Rodak